

Sygn. akt *XVC 164/16*

Gdańsk, dnia 17 marca 2017 r.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Weronika Klawonn

Protokolant: st. Milena Gołaś

po rozpoznaniu 14 marca 2017 r. na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko A. P.

o ustalenie ewentualnie o rozwiązanie.

1. oddała powództwo o ustalenie nieważności umowy,
2. oddała powództwo o rozwiązanie umowy dożywocia,
3. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5400 zł. (piec tysięcy czterysta złotych), w pozostałym zakresie odstępując od obciążania jej kosztami zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

H. K. wniosła pozew przeciwko A. P., w którym zgłosiła dwa żądania:

- ustalenia n nieważności umowy o dożywocie zawartej pomiędzy stronami w dniu 23 kwietnia 2013 roku,

ewentualnie

- rozwiązanie tejże umowy o dożywocie.

Równocześnie powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 20 marca 2013 roku powódka nabyła odrębną własność lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...). W dniu 23 kwietnia 2013 roku powódka zawarła z pozwanym umowę o dożywocie. Podpisanie tej umowy poprzedziły trudne zdarzenia w życiu powódki, które doprowadziły ją do stanu braku świadomości co do powzięcia decyzji i wyrażenia woli w tym zakresie.

W połowie 2012 roku powódka źle się poczuła. Na przełomie stycznia i lutego 2012 roku powódka dowiedziała się o chorobie Parkinsona, zrezygnowała z pracy w szkole baletowej i ognisku baletowym. Powódka cierpiała na przewlekłą bezsenność. Lekarz rodzinny przepisał powódce leki nasenne i przeciwbólowe. Powódka po tych lekach była otumaniona, ciężko było jej zrozumieć, co dzieje się wokół niej. Z czasem okazało się, że powódka przyjmowała nieświadomie zbyt duże dawki leków.

W marcu powódka powiedziała rodzinie o swojej chorobie. Wnuk powódki zaproponował jej zawarcie umowy o dożywocie, aby pominąć w dziedziczeniu córkę powódki a matkę pozwanego i wyeliminować ich roszczeń o zachówek. Pozwany deklarował, że powódka będzie posiadać pełnię praw do swojego mieszkania. Powódka nie była w stanie

zrozumieć znaczenia podpisanej umowy. Wszystko zostało zorganizowane tak szybko, że powódka nawet nikomu nie zdążyła powiedzieć o swoich planach.

Pozwany był zobowiązany z mocy umowy do utrzymywania powódki, w tym dostarczania jej na bieżąco wyżywienia według jej potrzeb, zapewnienia opieki i pielęgnacji w chorobie. Pozwany nie wywiązał się z tych obowiązków.

W październiku 2014 roku powódka złamała biodro, trafiła do szpitala. Podczas pobytu w szpitalu pozwany odwiedził ją trzy razy. W trakcie wizyt był agresywny, awanturował się. Pozwany zakazał później partnerowi powódki, z którym są razem od 20 lat, korzystania z mieszkania. W kolejnych dniach pozwany przynosił powódce obiady. Krzyczał na nią, by ta jadła je szybko, bo wizyty u powódki rozbijają mu cały dzień. Zachowanie pozwanego sprawiło, że powódka oraz jej partner zaczęli się obawiać pozwanego. Co pewien czas pozwany robi im awantury.

Niezrozumiałe dla powódki są nieustanne żądania pozwanego, aby jej partner R. P. (1) zaniechał przebywania w spornym mieszkaniu. W sierpniu 2015 roku pozwany zagroził powódce, że wprowadzi się do mieszkania i zrobi wreszcie porządek. Nakazał jej też opróżnienie jednego z pokoi. Ciągłe awantury i groźby ze strony pozwanego sprawiły, że partner powódki zgłosił we wrześniu 2015 roku sprawę Policji. W piśmie z dnia 5 grudnia 2015 roku powódka zwracała się do Policji o pomoc, wskazując na psychiczne znęcanie się nad nią przez pozwanego. Wcześniej w listopadzie 2015 roku pozwany zagroził, że przyjedzie z policją i wyrzuci partnera powódki, a następnie sam wprowadzi się do mieszkania. Groźby tej nie spełnił. Powódka jest w stanie ciągłego lęku.

Pozwany najprawdopodobniej popełnił przestępstwo na szkodę powódki. Powódka kupiła jemu samochód osobowy, gdyż pozwany obiecywał, że będzie wozić ją do lekarzy. Samochód zarejestrowany został na powódkę, jednak ta nie ma prawa jazdy i pozwoliła pozwanemu na co dzień korzystać z auta. Pozwany nie wywiązał się z obietnicy. Wiosną 2015 roku powódka zaczęła otrzymywać mandaty za naruszenie przepisów prawa przez osobę prowadzącą przedmiotowe auto. Później w Urzędzie Miasta powódka dowiedziała się o tym, że pojazd został zbyty. Podpis powódki pod umowami został sfalszowany. Gmina (...)i powódka skierowały do prokuratury zawiadomienie o przestępstwie w tej sprawie. Toczy się postępowanie przygotowawcze.

Powódka była zmuszona do spłaty kredytu, który najprawdopodobniej pozwany wziął na jej nazwisko, bez jej wiedzy. Powódka podejrzewa, że i w tej sprawie pozwany sfalszował jej podpis. Pozwany jest osobą niewypłacalną. Nigdy nie płacił rachunków za przedmiotowe mieszkanie, nie wykonywał świadczeń zastrzeżonych na rzecz powódki w umowie dożywocia. Pozwany ma 10 letniego syna, na którego płaci nieregularnie alimenty. Pozwany ma inne długi, których nie spłaca.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jednocześnie pozwany zaprzeczył wszelkim twierdzeniom pozwu, o ile nie przyzna ich w sposób wyraźny w toku postępowania.

Faktem jest, że strony zawarły mowę dożywocia w wykonaniu wcześniejszych ustaleń i zamierzeń stron. Powódka zamierzała przekazać pozwanemu majątek w formie, która odpowiadała ich dotychczasowym relacjom. Strony były ze sobą zżyte, pozwany wychowywał się w przedmiotowym mieszkaniu, długo mieszkał z babcią. W dniu zawierania umowy powódka nie była chora psychicznie, nie cierpiała na żadne zaburzenia świadomości, oświadczenie woli wyraziła świadomie i swobodnie, bez błędu. Przed zawarciem umowy powódka poddała się badaniu psychiatrycznemu, w toku którego potwierdzono jej zdolność do czynności prawnych.

Po zawarciu umowy pozwany nadal często odwiedzał powódkę, pomagał jej, woził do lekarzy, szpitala, dołożył 1.500 zł na zakup protezy zębowej, przywoził obiady itp. Powódka cały czas zamieszkiwała w przedmiotowym lokalu. Relacje te pogorszyły się od czasu, gdy powódka nawiązała bliższą relację ze swoim partnerem R. P. (1). Partner zamieszkał z powódką pod pozorem konieczności opieki nad powódką. Oficjalnie partner powódki ma swoje własne mieszkanie (zamieszkują w nim jego dorosłe córki) i twierdzi, że powódkę tylko odwiedza i pomaga jej. W praktyce stale mieszka u powódki, trzyma w mieszkaniu swoje rzeczy osobiste, tam znajduje się jego centrum życiowe. Powódka pozostaje pod silnym wpływem partnera. Od około roku przestała powoda wpuszczać do mieszkania, nie pozwala na odwiedziny. Pan

R. P. (1) jest agresywny. Powódka nie przyjmuje przynoszonych od pozwanego obiadów, zakupów. W dniu 6 marca 2016 roku, gdy po raz kolejny nie został wpuszczony do mieszkania stanowiącego jego własność, wezwał Policję.

Pozwany wywiązuje się z umowy. Nigdy nie kierował do powódki żądania opuszczenia lokalu, nie zastraszał jej, nie awanturował się. Pozwany ma stałe dochody i jest wypłacalny. Pracuje na cyklicznych kontraktach ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem w okresie kontraktu 1.500 EUR.

Powódka zeznając jako świadek w innej sprawie dotyczącej pozwanego (kwestia władzy rodzicielskiej), przyznała wprost, że pozwany przynosił jej obiady, ale ona ich nie chciała. Przeciwno pozwanemu nie toczą się żadne postępowania karne, a twierdzenia pozwu są pomówieniem. Pozwany nie sprzedał samochodu powódki. Pozwany rozporządził samochodem B., który sam nabył z własnych środków i jemu przysługiwała jego własność.

Pozwany aktywnie pomagał powódce w czasie jej pobytu w szpitalu w 2014 roku, jeździł z nią do lekarzy w miarę swoich możliwości finansowych i czasowych odwiedzał babcię. Nigdy nie zaciągał jakichkolwiek kredytów na powódkę.

Podstawa faktyczna wyroku:

Powódka ma obecnie 77 lat. Do 2012 roku powódka była osobą aktywną zawodowo – oprócz emerytury pracowała na $\frac{3}{4}$ etatu w szkole baletowej i na $\frac{1}{2}$ etatu w ognisku baletowym. Jej miesięczne dochody wynosiły ok. 5.000 zł. Ta sytuacja uległa zmianie dopiero, gdy powódka zaczęła chorować - zdiagnozowano u niej chorobę zwyrodnieniową stawów, samoistne nadciśnienie.

Z wnukiem (powodem) łączyły ją bardzo bliskie relacje. Był przez nią wychowywany. Powódka pozostawała w konflikcie ze swoją córką, a matką pozwanego. Wnuk często odwiedzał babcię w jej mieszkaniu przy ul. (...) w G., spędzał tu wiele czasu, również w okresach świąt. Powódka wspierała swojego wnuka finansowo, przekazała jemu między innymi pieniądze na zakup samochodu, licząc na to, że w razie potrzeby wnuk będzie zawoził ją do lekarza.

Pozwany mieszkał u swojej prababci a matki powódki.

W 2010 roku rozpoznano u powódki chorobę Parkinsona. Przyjmowała dużo leków nasennych. Powódka zaniepokojona swoim stanem zdrowia chciała uregulować kwestę mieszkania. Zawarcie umowy dożywocie podyktowane było chęcią wyłączenia od dziedziczenia i zachowku innych członków rodziny, z którymi powódka nie miała pozytywnych relacji. Wizytę u notariusza poprzedziło badanie psychiatryczne powódki, w wyniku którego nie stwierdzono, aby była niezdolna do zawarcia umowy o dożywocie. Formalnościami związanymi z załatwieniem przeniesienia prawa własności zajmował się pozwany.

Dowód: dokumentacja lekarska k. 32-39, fotografie rodzinne k. 116-117, zeznania R. P. (1) [2017.03.01 00:33:50] k. 186, zeznania K. B. [2017.03.08 00:39:17] k. 194, przesłuchanie stron postępowania [2017.02.17 00:12:32] k. 174 oraz [2017.03.14 00:02:06] k. 209;

W dniu 20 marca 2013 roku powódka nabyła prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego znajdującego się w G. przy ul. (...) w G.. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy (...) prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Było to niezbędne dla późniejszego przeniesienia własności na pozwanego.

Dowód: umowa ustanowienia odrębnej własności lokalu i przeniesienia własności lokalu sporządzona w formie aktu notarialnego, rep. A nr (...)k. 13-15, odpis księgi wieczystej k. 16-27;

W dniu 23 kwietnia 2013 roku powódka zawarła z pozwanym umowę o dożywocie, na podstawie której przeniosła na pozwanego prawo własności lokalu mieszkalnego znajdującego się przy ul. (...) w G. w zamian za dożywocie w rozumieniu art. 908 § 1 kodeksu cywilnego, w ramach którego nabywca zapewnił powódkę mieszkanie (w całym przedmiotowym lokalu), utrzymanie, a w tym dostarczać będzie na bieżąco wyżywienie według jej potrzeb i zapewni opiekę i pielęgnację w chorobie oraz sprawi jej własnym kosztem pogrzeb. Pozwany oświadczył, że przeniesienie to przyjął w zamian za dożywocie o treści wyżej opisanej. Pozwany oświadczył, że nabycia dokonał będąc stanu wolnego.

Wartość przedmiotowego lokalu strony umowy określiły na kwotę 170.000 zł, zaś roczną wartość dożywocia na kwotę 4.800 zł. Koszty aktu poniósł nabywca.

Dowód: okoliczności bezsporne, umowa dożywocia sporządzona w formie aktu notarialnego rep. A nr (...) k. 28-31, zeznania R. K. [2017.03.08 00:05:38] k. 194, zeznania K. B. [2017.03.08 00:39:17] k. 194, przesłuchanie stron postępowania [2017.02.17 00:12:32] k. 174 oraz [2017.03.14 00:02:06] k. 209;

Powódka nadal opłacała bieżące koszty związane z utrzymaniem nieruchomości.

Spółdzielnia Mieszkaniowa ustaliła, że powódka posiada niedopłatę za centralne ogrzewania w kwocie 3.800 zł. Pozwany wystąpił do Spółdzielni Mieszkaniowej z pismem o rozłożenie spłaty na raty. Powódka spłacała niedopłatę w ratach po 370 zł miesięcznie.

Prawdopodobną przyczyną niedopłaty mogło być nieprawidłowe używanie grzejników w mieszkaniu powódki, osłonięcie żeliwnych kaloryferów firanami. Pozwany powiedział powódce jak należy korzystać z grzejników, aby w przyszłości uniknąć trudności. Ostatecznie okazało się, że w kolejnym okresie rozliczeniowym powstała nadpłata odpowiadająca mniej więcej trzem miesięcznym czynszom.

Powódka w rozmowach z K. K. chwaliła powoda, ubolewała jednak, że nie ma czasu jej odwiedzać. Jakiś czas opiekowała się jego synem N., ale ten kontakt się urwał z uwagi na rozwód powoda z małżonką.

Dowód: zeznania R. P. (1) [2017.03.01 00:33:50] k. 186, zeznania K. B. [2017.03.08 00:39:17] k. 194, zeznania K. K. [2017.03.01 01:27:23] k. 186, przesłuchanie stron postępowania [2017.02.17 00:12:32] k. 174 oraz [2017.03.14 00:02:06] k. 209;

W okresie, gdy powódka dochodziła do zdrowia po złamaniu biodra i zabiegu operacyjnym, zwróciła się do pozwanego o wsparcie. Jej partner był wówczas poza granicami Polski. Pozwany przywoził powódce przez dwa tygodnie do jej mieszkania obiady ugotowane przez matkę swojej ówczesnej dziewczyny - J. K. (1). Gdy okazało się, że powódka w związku z rehabilitacją potrzebuje chodzika, pozwany podjął skuteczne starania, aby go zdobyć. Pożyczył go od znajomej powódki.

Powódka mogła w tym czasie również polegać na wsparciu innych osób w czynnościach higienicznych, sprzątaniu mieszkania. Pomimo takich form pomocy powódka była w tym okresie przygaszona, nie była już osobą pełną życia jak przed zabiegiem.

Dowód: zeznania R. P. (1) [2017.03.01 00:33:50] k. 186, zeznania K. K. [2017.03.01 01:27:23] k. 186, przesłuchanie stron postępowania [2017.02.17 00:12:32] k. 174 oraz [2017.03.14 00:02:06] k. 209;

Pozwany pozostaje w silnym konflikcie z R. P. (1) – partnerem pozwanej. Pozwany nigdy nie potrafił zaakceptować tego człowieka oraz jego wieloletniego, bliskiego związku z powódką. Konflikt zaostrzył się gdy R. P. (1) zaczął częściej przebywać w mieszkaniu stanowiącym własność pozwanego oraz dowiedział się o zawarciu umowy dożywocia (przełom 2013 i 2014 roku). Pozwany wielokrotnie zarzucał R. P. (1) to, że nie utrzymuje porządku w mieszkaniu, gdzie przebywa wraz z powódką, nie dokłada się do opłat. Szczególnie irytowała pozwanego nadmiernie oszczędny tryb życia narzucony przez R. P. (1) powódce. W domu gromadzone były puszki. W wiadrze zbierano wodę z mycia, aby wykorzystać ją do spłukiwania toalety. W lodówce znajdowała się przeterminowana żywność.

Wciąż dochodzi pomiędzy pozwanym a partnerem powódki do agresji słownej, wzajemnych wyzwisk.

Dowód: zeznania A. B. [2017.03.01 00:03:36] k. 186, zeznania R. P. (1) [2017.03.01 00:33:50] k. 186, zeznania R. K. [2017.03.08 00:05:38] k. 194, zeznania K. B. [2017.03.08 00:39:17] k. 194, przesłuchanie stron postępowania [2017.02.17 00:12:32] k. 174 oraz [2017.03.14 00:02:06] k. 209;

Pozwany jest marynarzem zatrudnianym przez zagranicznych armatorów, z którymi zawiera nieregularne kontrakty. W styczniu 2015 roku zawarł kontrakt z podstawowym wynagrodzeniem miesięcznym na poziomie 1.493 EUR. Wyjeżdża zazwyczaj na parę miesięcy i wraca na dwa tygodnie.

Dowód: kontakt sporządzony w języku angielskim k. 115, zeznania K. K. [2017.03.01 01:27:23] k. 186, przesłuchanie stron postępowania [2017.02.17 00:12:32] k. 174 oraz [2017.03.14 00:02:06] k. 209;

W dniu 15 kwietnia 2015 roku pozwany wypłacił ze swojego rachunku bankowego kwotę 2.770 zł m.in. celem sfinansowania protezy zębowej dla powódki do kwoty 1.500 zł.

Dowód: potwierdzenie wypłaty k. 114, zeznania K. B. [2017.03.08 00:39:17] k. 194;

Prezydent Miasta(...)w decyzji z dnia 23 kwietnia 2015 roku ustalił obowiązek zapłaty przez powódkę i P. K. (osobę trzecią) solidarnie kwoty w łącznej wysokości 200 zł tytułem kosztów powstałych w związku z odstąpieniem od usunięcia pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony z ulicy (...)/ (...) w G.. Samochód, którego dotyczyła decyzja został kupiony przez pozwanego w dniu 23 maja 2008 roku za cenę 10.000 zł. Stanowił jednakże współwłasność powódki i pozwanego.

Dowód: decyzja k. 43-44, pisemne wyjaśnienie decyzji k. 45 i 188, umowa kupna – sprzedaży k. 118;

W międzyczasie relacje pomiędzy powódką i pozwanym pogorszyły się. Pojawiły się pretensje powódki m.in. o to, że pozwany dąży do odebrania prawa rozporządzania swoją emeryturą, „wyciąga” od niej pieniądze, nie opiekuje się powódką w sposób należyty. W tle wciąż pozostawał konflikt z partnerem powódki.

W piśmie z dnia 5 grudnia 2015 roku powódka zwróciła się do Komisariatu Policji (...)o zabezpieczenie przed samowolnym wdarcie się pozwanego i zamieszkaniem w lokalu mieszkalnym przez nią zajmowanym.

Dowód: pismo skierowane do Komisariatu Policji k. 42, zeznania R. K. [2017.03.08 00:05:38] k. 194, przesłuchanie stron postępowania [2017.02.17 00:12:32] k. 174 oraz [2017.03.14 00:02:06] k. 209;

W całym 2016 roku, tj. w czasie, gdy kontakty pomiędzy stronami były znacznie ograniczone, pozwany kilkakrotnie przekazywał na rzecz powódki drobne kwoty (od 30 do 50 zł).

Dowód: potwierdzenia przekazów pocztowych k. 169-171 i 113, zeznania K. B. [2017.03.08 00:39:17] k. 194;

W piśmie z dnia 4 stycznia 2016 roku powódka zwróciła się do Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta (...) o udzielenie informacji, czy nadal i od kiedy pozostaje właścicielem pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...). Powódka zwróciła się również o wskazanie danych obecnego właściciela albowiem zachodzi możliwość popełnienia przestępstwa. W uzasadnieniu swojego wniosku powódka powołała się na decyzję Prezydenta Miasta (...), w której wskazano, że kierującym pojazdem był Pan P. K.. Tymczasem jedyną uprawnioną osobą do prowadzenia pojazdu pozostawał pozwany, z którym powódka nie pozostawała w kontakcie od końca 2014 roku. Następnie powódka złożyła oświadczenie, zgodnie z którym na umowie sprzedaży pojazdu podpis sprzedającego nie jest podpisem powódki. Nadto powódka złożyła do Prokuratury Rejonowej (...)zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Dowód: korespondencja oraz oświadczenia k. 46-49, zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa k. 50;

Przeciwko powódce prowadzone było postępowanie w celu przymusowego wyegzekwowania należności na rzecz (...) S.A. w W.. Do pozwanego kierowane było z kolei pismo, w którym Agencja Ochrony (...)w T. ponaglała o zapłatę należności za jazdę bez ważnego biletu.

Dowód: pisma od komornika sądowego k. 51-52, wezwanie do zapłaty k. 53;

W piśmie z dnia 12 stycznia 2016 roku skierowanym do R. P. (1) - partnera powódki, pełnomocnik pozwanego wezwał do natychmiastowego opuszczenia i opróżnienia ze wszelkich rzeczy lokalu mieszkalnego przy ul. (...). Stwierdzono, że R. P. (1) przebywa w lokalu bez zgody właściciela ani tytułu prawnego do zajmowania, korzystania i władania lokalem. Jednocześnie pozwany wezwał partnera powódki do zapłaty 1/2 kosztów związanych z utrzymaniem lokalu w okresie, gdy w nim przebywał.

W odpowiedzi na powyższe pismo pełnomocnik partnera powódki oświadczył, że odmawia spełnienia żądań pozwanego albowiem partner powódki przebywa w przedmiotowym lokalu mieszkalnym wyłącznie w celu sprawowania opieki nad powódką.

Dowód: ostateczne wezwanie do opuszczenia lokalu i zapłaty k. 40;

W dniu 6 marca 2016 roku doszło do interwencji Policji w mieszkaniu stanowiącym własność pozwanego. Policja została zawiadomiona przez powódkę. Pozwany usiłował wejść do mieszkania, powódka nie chciała go wpuścić. Przybyli na miejsce funkcjonariusze wyjaśnili sytuację. Stwierdzili, że pozwany był trzeźwy i spokojny. Nie stwierdzono stosowania przemocy. Po pouczeniu o przysługujących obu stronom prawach i obowiązkach, wylegitymowaniu powódki i pozwanego, interwencja została zakończona.

Pozwany podczas obecności w mieszkaniu robił zdjęcia, aby później przekazać je do MOPS. Miały być dowodem na to, że w mieszkaniu panuje nieporządek, w lodówce są stare i zepsute rzeczy.

Pozwany nie miał od tego momentu dostępu do mieszkania.

Dowód: notatka urzędowa Policji k. 162, zeznania K. B. [2017.03.08 00:39:17] k. 194, przesłuchanie stron postępowania [2017.02.17 00:12:32] k. 174 oraz [2017.03.14 00:02:06] k. 209;

W piśmie z dnia 28 kwietnia 2016 roku pozwany zwracał się do Centrum Pracy Socjalnej (...) w G. o pomoc dla powódki z uwagi na jej stan zdrowia, bezprawne zamieszkiwanie partnera powódki w mieszkaniu stanowiącym własność pozwanego.

Dowód: pismo do Centrum Pracy Socjalnej (...) w G. z potwierdzeniem doręczenia k. 110-112;

W grudniu 2016 roku powód spotkał się z pozwaną podczas pogrzebu matki powódki. Nie zamienili ze sobą słowa.

Dowód: zeznania K. B. [2017.03.08 00:39:17] k. 194;

Ocena dowodów

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zaferowanego przez strony niniejszego postępowania. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.).

Pierwszą grupę dowodów, na których oparł się Sąd przy ustaleniu stanu faktycznego stanowiły dokumenty prywatne i urzędowe. Z uwagi na to, że żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności ani prawdziwości złożonych wzajemnie dokumentów prywatnych i urzędowych, Sąd przyznał tym dokumentom domniemania, o których mowa w art. 244 § 1 oraz 245 k.p.c. Na szczególną uwagę w tej grupie dowodów zasługuje umowa dożywocia sporządzona w formie aktu notarialnego, która w sposób precyzyjny i jasny określa stosunki stron postępowania. Prawo własności nieruchomości zostało skutecznie przeniesione na rzecz pozwanego, powódka ma prawo dożywotniego korzystania z całego mieszkania, powód powinien wspierać powódkę w codziennych trudnościach związanych z jej stanem zdrowia. Drugim dokumentem, który w dużym stopniu wpływał na ocenę wiarygodności zeznań świadków oraz przesłuchania stron pozostawała notatka urzędowa Policji, w której nie stwierdzono użycia przemocy, w sposób obiektywny opisano sytuację związaną z próbą wejścia przez pozwanego do mieszkania skądinąd stanowiącego jego własność.

Dokumentów urzędowych z k. 189-190 akt nie uwzględniono w materiale dowodowym sprawy albowiem z dokumentów wynika jedynie to, że powódka pozostawała dłużniczką Gminy Miasta (...), posiadała zadłużenie określonej wysokości. W toku postępowania dowodowego nie wyjaśniono jednakowoż związku ze sprawą o rozwiązanie umowy dożywocia, tytułu płatności kwot wskazanych w omawianych dokumentach.

Sąd przeprowadził dowód z zeznań świadków. Wszyscy świadkowie zeznawali na okoliczności związane z szeroko rozumianymi relacjami pomiędzy powódką a pozwanym. Ich zeznania należało ocenić w świetle pozostałych środków dowodowych, wzajemnej spójności oraz autentyczności. Wszystkie zeznania złożone zostały w sposób spontaniczny.

Sąd odmówił w większości wiarygodności zeznaniom A. B. (k. 182) – byłej małżonki pozwanego. Z jej zeznań wynika, że pozostaje ze stroną niniejszego procesu w konflikcie na tle rozwodu. W oparciu o zeznania świadka potwierdzono jednakże to, że powód nie akceptuje partnera swojej babci i stąd wynikają nieporozumienia. W pozostałym zakresie zeznania świadka nie są wiarygodne. Na szczególną uwagę Sądu zasługiwał opis interwencji Policji. Z notatki urzędowej nie wynikało jakoby którakolwiek z osób zastanych w miejscu i czasie zdarzenia zachowywała się w sposób agresywny.

Podobnie należało ocenić zeznania R. P. (1) (k. 183) – partnera powódki, który nie ukrywa, że pozostaje z pozwanym w konflikcie na tle osobistym. Jego zeznania nacechowane były w ocenie Sądu niechęcią wobec wnuka powódki. W wielu fragmentach świadek zdawał się wyolbrzymiać ewentualne spory pomiędzy stronami. Niektóre przytoczone fakty nie znajdują jakiegokolwiek oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym (vide kwestia powybijanego: okna, szyby w drzwiach wejściowych do dużego pokoju. Wewnętrzna sprzeczność pojawiła się również w zakresie wsparcia oferowanego powódce przez pozwanego. W ustalonym stanie faktycznym zawarto jedynie te fragmenty zeznań, które pozostawały obiektywne oraz spójne z innymi dowodami.

Zeznania K. K. (k. 184v) były w dużej części wiarygodne, spójne ze zgromadzonym materiałem. Wątpliwości Sądu budziły jednakże relacje związane z zaostrzeniem stosunków pomiędzy stronami sporu albowiem świadek w wielu kwestiach wypowiadała się dość schematycznie, niemalże powtarzała frazy z pism procesowych złożonych przez powódkę (np. poganianie do szybkiego spożywania przywożonych przez pozwanego obiadów).

Z zeznań R. K. (k. 192) można było wysnuć wniosek, że powódka początkowo zamierzała sporządzić testament, w którym powoła do spadku pozwanego. Relacje stron od pewnego czasu uległy pogorszeniu.

Zeznania K. B. (k. 193) Sąd uznał w całości jako wiarygodne, autentyczne oraz spójne ze zgromadzonym materiałem. Świadek nie przeczyła, że relacje pomiędzy stronami uległy pogorszeniu od czasu zawarcia umowy o dożywocie.

Zeznania J. K. (1)(k. 194v) skupiały się na jednym wątku sprawy związanym z pomocą pozwanego w okresie rekonwalescencji powódki po zabiegu operacyjnym.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka A. F. (vide k. 173verte) – notariusz sporządzającej akt notarialny z umową darowizny. Dowód miał zostać przeprowadzony na okoliczność zdolności powódki do złożenia oświadczenia woli i braku wad oświadczenia woli z dnia 23 kwietnia 2013 roku. Te okoliczności nie były istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy.

Dowód z przesłuchania stron przeprowadzony w trybie art. 299-304 k.p.c. stanowił istotne uzupełnienie zebranego materiału dowodowego. Strony przedstawiły swoją wersję przebiegu spraw. Sąd uznał, że twierdzenia związane z relacjami pomiędzy stronami pozostają zasadniczo w spójności z pozostałym materiałem zgromadzonym w niniejszej sprawie. Nie ulega wątpliwości Sądu, że spory pomiędzy stronami wywołane są konfliktem pozwanego z partnerem powódki.

Sąd oddalił wnioski dowodowe dotyczące okoliczności tego, czy powódka zawierając umowę o dożywocie była w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli, w szczególności dowód z opinii biegłego sądowego

w zakresie psychiatrii. Kwestia braku interesu prawnego powódki w ustaleniu nieważności umowy z uwagi na wadę oświadczenia woli sprawiła, że prowadzenie postępowania w tym kierunku było bezcelowe.

Podstawa prawna wyroku

Powództwo główne oraz powództwo ewentualne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Pierwsze z powództw tj. powództwo o ustalenie nieważności umowy dożywocia, zostało oddalone z uwagi na uznanie braku interesu prawnego powódki, co było już sygnalizowane w postanowieniu o oddaleniu wniosku o udzielenie zabezpieczenia. Na marginesie wskazać należy, że argumentacja Sądu została podzielona przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniu z dnia 29 grudnia 2016 roku wydanym w niniejszej sprawie pod sygn.. akt I ACz 789/16.

W wypadku istnienia podstaw do ustalenia nieważności umowy przenoszącej własność na nowego nabywcę w celu doprowadzenia do wyeliminowania skutków takiej umowy – co do zasady – konieczne jest wytoczenie powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. W takiej sytuacji żądanie pozwu należało oprzeć na treści art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku poz. 790 ze zm. – dalej u.k.w.h.), albowiem powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym jest dalej idące, niż powództwo o ustalenie nieważności umowy. Powództwo z art. 10 u.k.w.h. zapewnia powódce skuteczniejszą i dalej idącą ochronę prawną, zaś ustalenie nieważności lub jej bezskuteczności stanowi przesłankę rozstrzygnięcia o tym powództwie.

Powództwo oparte o art. 10 u.k.w.h. może wytoczyć jedynie osoba uprawniona do złożenia wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej, określona w art. 626⁵ § 5 k.p.c. Powódka należy do kręgu osób wymienionych w tym przepisie. Ewentualny interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie mają jedynie podmioty, które nie zostały wymienione w omawianym przepisie.

Mając na uwadze powyższe przyczyny, na podstawie art. 189 k.p.c., Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Na marginesie warto także zaznaczyć, że sporządzenie przez powódkę aktu notarialnego umowy dożywocia było poprzedzone badaniem psychiatrycznym, zaś zaświadczenie wydane na jego podstawie wskazywało na zdolność powódki do dokonania czynności prawne. Te działania służyły zabezpieczeniu się stron przed kwestionowaniem aktu notarialnego przez osoby trzecie – w szczególności uprawnione do dziedziczenia po powódce, z którymi ona pozostawała w konflikcie.

Nie zasługiwało na uwzględnienie również roszczenie powódki o rozwiązanie umowy dożywocia.

Zasadniczą podstawą prawną roszczenia powódki o rozwiązanie umowy dożywocia stanowi art. 913 § 2 k.c. zgodnie z którym w wypadkach wyjątkowych sąd może na żądanie zobowiązanego lub dożywotnika, jeżeli dożywotnik jest zbywcą nieruchomości, rozwiązać umowę o dożywocie.

Umowa uregulowana w art. 908 § 1 k.c. ma szczególny charakter. W chwili zawarcia umowy dożywocia dochodzi do przeniesienia własności nieruchomości. Nabywca zobowiązuje się zapewnić zbywcy dożywotnie utrzymanie w zakresie określonym umową. Umowa o dożywocie stwarza więc szczególnego rodzaju relacje pomiędzy osobami, które ją zawierają. Zasadniczo należy dążyć do wykonywania takiej umowy w celu zabezpieczenia interesów obu stron – z jednej strony nabywcy nieruchomości, z drugiej strony dożywotnika. Obu stronom przysługują bowiem określone prawa w zamian za obciążenie obowiązkami.

Umowa o dożywocie zawarta pomiędzy powódką a pozwanym była na tyle precyzyjna i jasna, że bez trudu można określić jakie obowiązki ciążyły na pozwanym, tj. zapewnienie powódce mieszkania (w całym przedmiotowym lokalu), utrzymania, a w tym dostarczania na bieżąco wyżywienia według jej potrzeb, opieki i pielęgnacji w chorobie oraz sprawienia pogrzebu na swój koszt.

Biorąc pod uwagę omówione cechy umowy dożywocia należy ocenić zasadność żądania jej rozwiązania.

Najbardziej trafnie o „wyjątkowości” wypadków, które uzasadniają rozwiązanie umowy dożywocia wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 2016 roku, sygn. akt V CSK 499/15. Sytuacja, w której stan stosunków między stronami umowy dożywocia jest taki, iż nie można wymagać od nich, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności, nie stanowi wystarczającej przesłanki rozwiązania umowy z uwagi na wyjątkowy charakter tej instytucji. Taki jej charakter wyłącza rozwiązanie umowy dożywocia, gdy wyłącznie po stronie dożywotnika leży przyczyna złych stosunków między stronami, manifestujących się całkowitym zerwaniem więzi osobistej. „Wyjątkowy wypadek” zachodzi wówczas, gdy dochodzi do pokrzywdzenia dożywotnika i złej woli nabywcy nieruchomości. W przeciwnym razie dożywotnik, wbrew umownemu charakterowi dożywocia, dysponowałby uprawnieniem do jego jednostronnego rozwiązania lub modyfikacji w każdym czasie, bez liczenia się z interesem zobowiązanego, oraz mimo niekorzystnych dla niego gospodarczych konsekwencji i to także w sytuacji, w której zobowiązany jest gotowy wywiązywać się z obowiązków wobec dożywotnika.

W orzecznictwie podkreśla się również, że samo negatywne nastawienie powódki do pozwanego i jej poczucie krzywdy nie może przemawiać za rozwiązaniem umowy dożywocia. Odmienny pogląd w tego typu sytuacjach koliduje bowiem z umownym charakterem umowy dożywocia, bowiem rozwiązanie służyłoby bez ograniczeń jednej stronie (dożywotnikowi), nie chroniąc nabywcy w żaden sposób. Rozwiązanie umowy dożywocia ma być ostatecznością, wywołaną konfliktami pomiędzy stronami umowy i konflikty te muszą charakteryzować się niezwykle intensywnością. Samo zaś nawet nierealizowanie obowiązków nie oznacza, że doszło do sytuacji uzasadniającej skorzystanie z najdalej idącego środka, jakim jest rozwiązanie wcześniej zawartej umowy. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 stycznia 2016 roku, sygn. akt I ACa 1019/15).

Z powyższego wynika, że rozwiązanie umowy dożywocia może zostać zastosowane wyłącznie w sytuacji, gdy stosunki pomiędzy stronami umowy wykluczają wspólną ich bytność, a przyczyny tego stanu rzeczy leżą zasadniczo po stronie zobowiązanego do określonych świadczeń wobec dożywotnika. Sytuacja konfliktowa musi być na tyle napięta, że nie istnieje możliwość właściwego wykonywania umowy dożywocia. W ocenie Sądu w stosunkach panujących pomiędzy powodem a pozwaną nie zaistniała sytuacja uzasadniająca rozwiązanie umowy.

Faktem jest, że pozwany pozostaje w konflikcie z partnerem powódki. Pozwany w pewnym okresie nasilił negatywne relacje, skala wzajemnego konfliktu zaczęła pośrednio oddziaływać na relacje pomiędzy stronami postępowania. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, działania pozwanego nigdy nie miały jednakże na celu pokrzywdzenie powódki. Pozwany zachowywał się względem swojej babci poprawnie, zapewniał, w określonych okolicznościach, minimalny choćby poziom wsparcia swojej babci w życiu codziennym. Pozwany chciał zapewnić powódce właściwe standardy życia, czystość w mieszkaniu, dostęp do pomocy medycznej, obiady w trakcie rekonwalescencji po urazie biodra, chodzik itp.

Kluczowe znaczenie mają właśnie relacje pomiędzy powódką a pozwanym, nie zaś inne, luźno powiązane kwestie relacji z byłą małżonką pozwanego i jego dzieckiem, partnerem powódki itp. Nawet gdyby uznać, że relacje z innymi osobami implikowały w pewien sposób stosunki pomiędzy powodem a pozwaną, to konflikt między tymi ostatnimi nigdy nie przybrał na tyle wyjątkowych rozmiarów, które uzasadniałyby rozwiązanie umowy dożywocia.

Nie potwierdziło się wiele twierdzeń powódki co do agresji stosowanej względem niej podczas pobytu w szpitalu, fizycznej agresji powoda w trakcie odwiedzin w domu. Agresja słowna ukierunkowana jest w stronę partnera powódki, którego pozwany obciąża odpowiedzialnością za obecne warunki życiowe babci. Pozwany postrzega związek powódki z R. P. (1) jako szkodliwy dla niej. Jego działania wymierzone przeciwko R. P. (1) są podyktowane takim a nie innym postrzeganiem przez pozwanego dobra powódki i jej potrzeb. Powódka jednak ceni sobie związek z partnerem (do czego oczywiście ma pełne prawo), co sprawia że nie podziela zapatrywania wnuka i w ten sposób konflikt się nasila. W istocie obecna sytuacja jest taka, że strony nie są w stanie podjąć współpracy dla realizacji obowiązków pozwanego wynikających z umowy dożywocia. Podkreślić jednak należy, że nie jest ona wywołana winą powoda. Z

tej tylko przyczyny zbyt daleko idącym instrumentem pozostawałoby pozbawienie pozwanego prawa własności lokalu mieszkalnego.

Sąd w sprawie o rozwiązanie umowy dożywocia pozostaje związany treścią żądania i nie jest uprawniony do orzeczenia o zmianie dożywocia na rentę. Dlatego też Sąd nie weryfikował ewentualnych przesłanek dla takiego orzeczenia.

Wobec powyższego, na podstawie art. 913 § 1 k.c. Sąd orzekł jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku biorąc pod uwagę art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zdanie 1 k.p.c. Powódka przegrała sprawę, zatem zobowiązana jest zwrócić pozwanemu na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów postępowania w niniejszej sprawie złożyły się: koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego w I instancji jak również w postępowaniu wywołanym zażaleniem na postanowienie o oddaleniu wniosku o udzielenie zabezpieczenia. Kwota 10.800 zł ustalona w oparciu o §2 pkt 6 i §10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.).